



Opublikowano na *Kultura* (<https://kultura.gliwice.eu>)

[Strona główna](#) > Polscy Sprawiedliwi uhonorowani w Gliwicach

---

## Polscy Sprawiedliwi uhonorowani w Gliwicach

**Dodano:** 16.10.2020 / **Sekcja:** / [pdf](#) <sup>[1]</sup>

Dom Pamięci Żydów Górnośląskich, oddział Muzeum w Gliwicach, 15 października był miejscem wyjątkowej uroczystości. Wiceambasador Izraela w Polsce, Tal Ben-Ari Yaalon, wręczyła potomkom Stefanii i Jana Buchałów oraz Zofii Szczygieskiej medale i dyplomy honorowe Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Jad Waszem co roku upamiętnia Sprawiedliwych wśród Narodów Świata – nie-Żydów, którzy podczas II wojny światowej ratowali Żydów przez Zagładą. Niejednokrotnie kładli na szali własne życie, by ocalić innych. W tym gronie było także wielu dzielnych Polaków.

W uroczystości wręczenia medalu i dyplomu honorowego Sprawiedliwy wśród Narodów Świata wzięli udział między innymi potomkowie Sprawiedliwych, Stanisław Buchała i Jerzy Szczygieski, reżyser Roman Polański a także zastępczyni szefa misji Ambasady Izraela w RP Tal Ben-Ari Yaalon, prezydent Gliwic Adam Neumann oraz dyrektor Muzeum w Gliwicach Grzegorz Krawczyk.

*– Gliwice do 1945 roku były miastem niemieckim. Tutejsza społeczność żydowska, wywodziła się z przybyłych z zachodu Europy żydów aszkenazyjskich. Trudno przecenić rolę jaką odegrali oni w rozwoju i historii naszego miasta. Zwłaszcza w szczytowym okresie epoki industrialnej, kiedy gliwiczcy Żydzi stanowili niemal 17% ogółu wszystkich mieszkańców. Byli wśród nich wybitni przemysłowcy i innowatorzy jak Oskar Troplowitz, wynalazca kremu Nivea, twórca istniejącego do dzisiaj koncernu Beiersdorf, byli wśród nich ludzie kultury i sztuki, lekarze i prawnicy, a także radni miejscy. W większości gliwiczcy żydzi byli mocno zasymilowani, utożsamiali się z kulturą, językiem i państwem niemieckim, czując się jego pełnoprawnymi obywatelami – Niemcami wyznania mojżeszowego. Wielu z nich w czasie I wojny światowej oddało życie za swoją ojczyznę. Pomnik im poświęcony, odsłonięty w 1932 roku, stoi kilkanaście kroków stąd. A*

*przecież zaledwie kilka lat potem nazistowskie bojówki podpaliły gliwicką synagogę. Miejsce po niej do dzisiaj pozostaje puste. Ostatecznie tutejsza gmina żydowska została zniszczona w latach 40. W 1903 roku jej przedstawiciele z dumą otwierali Dom, ten w którym teraz jesteśmy, wzniesionym, jak pięknie wówczas powiedziano „Gminie na chwałę, a miastu na ozdobę” – powiedział podczas uroczystości w Domu Pamięci Żydów Górnośląskich prezydent Gliwic **Adam Neumann**.*

Dom Pamięci Żydów Górnośląskich jest oddziałem Muzeum w Gliwicach. Mieści się w neogotyckim domu przedpogrzebowym z 1903 roku przy cmentarzu żydowskim. Zaprojektował go wiedeński architekt Max Fleischer. Budynek jest świadectwem wielonarodowej przeszłości naszego miasta. Został kompleksowo wyremontowany przez Miasto Gliwice. Inwestycja została wyróżniona w prestiżowym konkursie Zadbany Zabytek oraz w konkursie na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Śląskiego. Obecnie w Domu Pamięci Żydów Górnośląskich organizowane są wystawy, spotkania autorskie, wykłady i warsztaty.

Misją instytucji jest krzewienie dialogu międzykulturowego.

*– Pragnę wyrazić mój najgłębszy szacunek dla tych osób, dla Sprawiedliwych, cóż więcej mógłbym powiedzieć? Kiedy zastanawiam się nad ich życiem, nad prostotą, a zarazem wielkością tego co uczynili dla drugiego człowieka, czuję wstyd i słabość słów, milknących w obliczu ludzi świętych, wymykających się zwyktemu pojmowaniu rzeczy. Nie dają mi spokoju czyny Sprawiedliwych, są cichym, choć upartym wezwaniem, kołatką sumienia – powiedział dyrektor Muzeum w Gliwicach Grzegorz Krawczyk.*

**Stefania i Jan Buchałowie** podczas II wojny światowej mieszkali we wsi Wysoka na Pogórzu Wielickim. Pod swój dach przyszykowali 9-letniego Romka, który dzięki nim przeżył wojnę, w której zginęła między innymi jego matka i babka. Chłopiec, który nie miał typowego żydowskiego wyglądu i posługiwał się nienaganną polszczyzną, dorósł i został reżyserem filmowym. Ślad po swoich dobroczyńcach znalazł dopiero po wielu latach – podczas pracy nad filmem dokumentalnym poznał Stanisława Buchałę, wnuka Sprawiedliwych. O tym, że jego dziadkowie uratowali życie Romana Polańskiego, mężczyzna dowiedział się dopiero od filmowców.

15 października odebrał w Gliwicach, z rąk wiceambasador Izraela w Polsce Tal Ben-Ari Yaalon medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata dla Stefanii i Jana

Buchałów, którzy zmarli w 1953 roku.

Podczas uroczystości medalem została odznaczona także **Zofia Szczygielska** (zm. w 1968 roku) – zakonnica, która w czasie wojny kierowała Zakładem Sierot Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku. Na Podgórzu Rzeszowskim, wśród polskich dziewczynek, znalazły schronienie także Żydówki – Esther Freilach i Rina Glickman, które zaświadczyły o czynach siostry Szczygielskiej.

W jej imieniu medal i dyplom honorowy odebrał potomek Sprawiedliwej, Jerzy Szczygielski.

**Medale Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata (hebr. מְדַלּוֹת הַצְדִּיקִים בְּתוֹכַּת הָעַמִּים Chasid Umot ha-Olam) to najwyższe izraelskie odznaczenia cywilne nadawane nie-Żydom, przyznawane przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Jad Waszem w Jerozolimie.**

×





© 2017 UM Gliwice - Wszelkie prawa zastrzeżone

Miejski Serwis Internetowy Gliwice ISSN 1734-5480 Projekt i realizacja:



---

**Źródłowy URL:** <https://kultura.gliwice.eu/aktualnosci/kultura/polscy-sprawiedliwi-uhonorowani-w-gliwicach>